



Sygn. akt II CSK 394/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa R. W.

przeciwko SGT "E. G." Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 stycznia 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 czerwca 2007 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda zwrotem  
kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz strony pozwanej.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 czerwca 2007 r. oddalił apelację powoda R. W. od wyroku Sądu Okręgowego w G., którym ten Sąd oddalił żądanie powoda, skierowane przeciwko Spółce „E. G.”, zaprzestania użytkowania gazociągu i dokonania jego rozbiórki na koszt pozwanej, ponadto zasądzenia, na podstawie art. 225 k.c., wynagrodzenia za korzystanie z działki w łącznej kwocie 66000 zł. Sąd ustalił, że Kierownik Urzędu Rejonowego w M. ostateczną decyzją z dnia 22 września 1995 r., znak G-I-7224/10/95, wydaną w trybie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1985 r. Nr 22, poz. 99 ze zm., dalej – „u.g.g.”), zezwolił pozwanej na założenie i przeprowadzenie przewodów służących do przesyła gazu, urządzeń technicznych łączności i sygnalizacji na nieruchomości powoda. Wynikające z tej decyzji ograniczenie prawa własności zostało na wniosek Starosty Powiatu M. wpisane przez Sąd Rejonowy w M. do działu III ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości powoda. Poza tym, decyzją Wojewody z dnia 26 sierpnia 1998 r. G-II-7221/2/97/98, od której powód wniósł odwołanie, zostało ustalone i przyznane powodowi odszkodowanie za szkody wyrządzone na jego nieruchomości. Sąd uznał na gruncie tych ustaleń, że pozwany wykazał, że dysponuje tytułem prawnym do przeprowadzenia gazociągu i światłowodu przez nieruchomość powoda, a w konsekwencji, iż nie ma podstaw do orzeczenia nakazu jego rozbiórki i zakazu użytkowania. Z kolei co do odszkodowania, że powodowi zostało ono przyznane na podstawie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Skarga kasacyjna powoda od powyższego wyroku – oparta na obu podstawach z art. 398<sup>3</sup> k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 222 § 2, 225 k.c., przepisów Konstytucji oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a także art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391, i zmierza do uchylenia tego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota skargi kasacyjnej sprowadza się do twierdzenia, że uchylene decyzji o pozwoleniu na budowę gazociągu przesądza o braku tytułu prawnego pozwanej do korzystania z nieruchomości. Wyrażając ten pogląd skarżący pomija ustalenie, że postępowanie administracyjne o udzielenie pozwanej spółce zezwolenia na założenie i przeprowadzenie przez przedmiotową nieruchomość przewodów służących do przesyłania gazu oraz urządzeń technicznych łączności i sygnalizacji zakończone zostało wydaniem na podstawie art. 70 ust. 1 u.g.g. ostatecznej decyzji z dnia 22 września 1995 r.

Podobną regulację do wynikającej z art. 70 ust. 1 u.g.g. zawierał art. 35 ust.1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r., nr 10, poz. 64 ze zm. – dalej "u.w.n.") oraz zawiera art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm. - dalej: "u.g.n.").

Trzeba zatem przypomnieć, że zgodnie z art. 35 ust. 1 u.w.n. organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Przepis ten we wskazanych w nim okolicznościach dawał więc podstawę do ograniczenia własności nieruchomości, mieszczącego się w granicach szeroko rozumianego pojęcia wywłaszczenia. Skutkiem ostatecznej decyzji administracyjnej wydanej na podstawie tego przepisu było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela w sferze, w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego (por. oprócz wielu wypowiedzi piśmiennictwa orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, niepubl., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 679/04, niepubl., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, niepubl., i z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, OSNC 206, nr 9, poz. 146; odmiennie - jednak bez bliższego uzasadnienia -

wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 139/05, niepubl.). W niektórych wypowiedziach piśmiennictwa oraz judykatury ograniczenie własności nieruchomości ustanowione na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości jest ujmowane jako swojego rodzaju służebność (nazywana służebnością publiczną lub służebnością przesyłową; por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, niepubl.). W każdym razie nie powinno budzić wątpliwości ze względu na funkcje przewidzianego w tym przepisie ograniczenia własności nieruchomości, że należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciążą na każdorazowym właścicielu nieruchomości wobec każdorazowego przedsiębiorcy przesyłowego (podmiotu, w skład którego przedsiębiorstwa wchodzi dane urządzenie przesyłowe).

Reasumując, porównanie art. 35 ust.1 u.w.n. z art. 70 ust. 1 u.g.g. oraz art. 124 ust. 1 obowiązującej obecnie ustawy o gospodarce nieruchomościami prowadzi do wniosku, że w tych przepisach ustawodawca uregulował szczególny przypadek wywłaszczenia, polegający na ograniczeniu sposobu korzystania przez właściciela z przysługującego mu prawa. Przedmiot ograniczeń jest tożsamy, chodzi bowiem o zezwolenie na założenie i przeprowadzenie na cudzej nieruchomości określonych urządzeń przesyłowych oraz urządzeń łączności i sygnalizacji.

Niepodobna pominąć, że uwzględnienie, że odpowiednikiem art. 70 ust. 1 u.g.g. jest art. 124 ust. 1 u.g.n., oraz że decyzje ograniczające sposób korzystania z nieruchomości przez zezwolenie na zakładanie i przeprowadzenie określonych urządzeń wydawane były również przed dniem 1 stycznia 1998 r., pozwala twierdzić, iż decyzją o której mowa w ust. 1 art. 124, jest decyzja ograniczająca sposób korzystania z nieruchomości, bez względu na datę jej wydania. Za takim właśnie rozumieniem przemawia wzgląd na wyrażoną w art. 16 § 1 k.p.a. zasadę trwałości ostatecznych decyzji administracyjnych, która ma podstawowe znaczenie dla stabilizacji opartych na decyzji skutków prawnych. Z art. 156 § 1 pkt 3 k.p.a. wynika z kolei, że uzyskanie przez decyzję cechy ostateczności powoduje niemożność ponownego orzekania w tej samej sprawie. Przemawia to za przyjęciem, że regulacja zawarta w art. 124 ust. 7 u.g.n. dotyczy także ostatecznej decyzji ograniczającej sposób korzystania z nieruchomości przez założenie

i przeprowadzenie określonych urzędzeń, wydanej na podstawie art. 70 ust. 1 u.g.g.

W świetle powyższej wykładni art. 70 ust. 1 u.g.g. oraz dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, wbrew odmiennemu pogładowi skarżącego, decyzją Kierownika Urzędu Rejonowego w M. z dnia 22 września 1995 r., wydaną w trybie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r., zezwalającą pozwanej Spółce na zajęcie nieruchomości powoda, należy uważać za decyzję o skutkach zgodnych z tym przepisem, tj. ustanawiającą przewidziane w nim, omówione wyżej, ograniczenie własności nieruchomości. Zostało zresztą ono, na wniosek Starosty Powiatu M., wpisane prawomocnie przez Sąd Rejonowy w M. do działu III ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości powoda.

Legalne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości w zakresie wynikającego z decyzji z dnia 22 września 1995 r. obowiązku znoszenia tego korzystania przez właściciela przesądziło o bezzasadności powództwa w części dotyczącej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości i tym samym o bezzasadności podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 224 § 2 i art. 225 k.c. oraz innych wymienionych wespół z nimi przepisów.

Zarzut skarżącego, jakoby wywłaszczenie polegające na ograniczeniu prawa własności nastąpiło bez odszkodowania, pomija ustalenie, iż decyzją Wojewody z dnia 26 sierpnia 1998 r. zostało ono ustalone i przyznane skarżącemu na podstawie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, i że od tej decyzji skarżący wniósł odwołanie. Inaczej ujmując, że postępowanie odszkodowawcze za straty wynikłe z działań będących następstwem ograniczenia własności nieruchomości na podstawie art. 70 ust. 1 u.g.g. jest w toku. Konsekwencją właściwości organu administracyjnego do orzekania o odszkodowaniu z tego tytułu jest niedopuszczalność drogi sądowej w tym zakresie (to samo dotyczy odszkodowania za straty lub szkody związane z ograniczeniem własności nieruchomości na podstawie później obowiązujących przepisów). Jeżeli zgodnie z art. 2 § 3 k.p.c. nie są rozpoznawane w postępowaniu sądowym sprawy cywilne przekazane przez przepisy szczególne do właściwości innych organów, to tym bardziej nie mogą być rozpoznawane w postępowaniu

sądowym sprawy o naprawienie szkody wynikłej z legalnych działań organów administracyjnych, których cywilnoprawny charakter może budzić wątpliwości – przy tym wyraźnie poddane właściwości tych organów.

Ustanowienie drogi administracyjnej do dochodzenia odszkodowania za straty wynikłe z ograniczenia własności nieruchomości na podstawie art. 70 ust. 1 u.g.g. nie powinno budzić w okolicznościach niniejszej sprawy wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu, jeżeli zważyć, że od wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. nr 4, poz. 8) w sprawach o dochodzenie tego odszkodowania przysługuje skarga do sądu administracyjnego, a o niezgodności ustawy wydanej przed wejściem w życie Konstytucji z normami Konstytucji (w tym zatem również z powołanymi w skardze kasacyjnej normami art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 i art. 177) można mówić dopiero od chwili wejścia w życie Konstytucji, tj. od dnia 17 października 1997 r. (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 września 2003 r., K 20/02, OTK-A 2003, nr 7, poz. 76, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132). Sąd ten jest przy tym niewątpliwie sądem w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w wyroku.